

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/84/2003

### **PREFERENCJE PARTYJNE W MAJU**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, MAJ 2003

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w maju<sup>1</sup> udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 55% ankietowanych, czyli o 3 punkty więcej niż w kwietniu.

W tym miesiącu utrzymała się widoczna od początku roku tendencja do systematycznego spadku poparcia dla najsilniejszego dotąd ugrupowania na naszej scenie politycznej - SLD. Obecnie chęć głosowania na tę partię deklaruje nieco ponad jedna piąta ankietowanych wybierających się na wybory i mających sprecyzowane sympatie polityczne (21%). W porównaniu z kwietniem poparcie dla SLD zmalało o 3 punkty, natomiast od grudnia ubiegłego roku liczba zwolenników tego najważniejszego z rządzących ugrupowań obniżyła się aż o 12 punktów. Znajdująca się w koalicji rządowej UP mogłaby obecnie liczyć na 4% wyborców, nieznacznie więcej niż miesiąc temu.

Maj okazał się korzystny dla PiS. Po ubiegłomiesięcznym nieoczekiwanym spadku notowań, poparcie dla tej partii powróciło do poziomu sprzed dwóch miesięcy. Chęć głosowania na PiS zapowiada 18% potencjalnych wyborców mających sprecyzowane sympatie polityczne - o 8 punktów więcej niż w kwietniu i o 2 punkty więcej niż w marcu. Straciła natomiast Samoobrona, którą w ewentualnych wyborach, gdyby odbywały się one w maju, poparłoby 13% wyborców mających określone preferencje partyjne (o 4 punkty mniej niż miesiąc wcześniej). Tylko nieznacznie mniejszy jest odsetek zwolenników Platformy Obywatelskiej, którą w maju poparłoby 12% potencjalnych wyborców o sprecyzowanych sympatiach politycznych. W porównaniu z ubiegłym miesiącem poparcie dla PO również nieco spadło (o 2 punkty). Natomiast w zasadzie na niezmiennym poziomie utrzymuje się liczba zwolenników LPR - na ugrupowanie to chce obecnie głosować 10% potencjalnych

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (156) przeprowadzono w dniach 9-12 maja 2003 roku na liczącej 1264 osoby reprezentatywnej próbie losowo-adresowej dorosłych Polaków.

uczestników wyborów mających określone sympatie partyjne (o 1 punkt więcej niż w kwietniu). Minimalnie gorsze niż miesiąc temu są notowania PSL, którego obecny wynik jest jednym z najniższych w ciągu ostatniego roku. W maju chęć głosowania na PSL zapowiedziało 7% wyborców o sprecyzowanych preferencjach politycznych (o 2 punkty mniej niż przed miesiącem).

Nienotowane od dłuższego czasu poparcie osiągnęła UW, na którą chciałoby głosować 6% potencjalnych wyborców (o 2 punkty więcej niż w kwietniu). Gdyby UW osiągnęła taki wynik w wyborach, jej przedstawiciele ponownie znaleźliby się w Sejmie. Wśród pozostałych ugrupowań 3-procentowe poparcie uzyskalaby KPEiR, jeszcze mniej wyborców chciałoby głosować na UPR (2%) oraz na ZChN (1%).

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*									
	VIII 2002	IX 2002	X 2002	XI 2002	XII 2002	I 2003	II 2003	III 2003	IV 2003	V 2003
	w procentach									
Sojusz Lewicy Demokratycznej	30	34	36	30	33	30	28	26	24	21
Prawo i Sprawiedliwość	15	12	12	13	12	13	12	16	10	18
Samoobrona RP	12	14	11	13	12	11	16	14	17	13
Platforma Obywatelska RP	10	10	12	10	10	11	10	13	14	12
Liga Polskich Rodzin	8	7	8	11	10	8	12	6	9	10
Polskie Stronnictwo Ludowe	10	8	9	9	11	9	8	8	9	7
Unia Wolności	5	2	3	4	3	5	3	5	4	6
Unia Pracy	4	5	3	3	2	5	3	3	3	4
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	2	2	2	2	2	2	2	3	2	3
Unia Polityki Realnej	1	1	0	2	1	1	1	2	2	2
Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe	0	1	1	1	1	1	1	1	0	1
Partia Ludowo-Demokratyczna	0	0	1	0	0	2	0	1	0	0
Polska Partia Socjalistyczna	1	1	0	0	0	0	0	0	0	0
Ruch Społeczny / RS AWS	1	1	1	2	1	0	1	1	2	0
Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe - RNP	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Inne partie	1	2	2	2	2	2	2	1	3	3
N=	400	560	597	499	417	439	429	426	465	497

\***Uwaga:** W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować.

Obraz sytuacji na polskiej scenie politycznej byłby niepełny, gdybyśmy nie wspomnieli o grupie ankietowanych, którzy interesują się życiem politycznym i chcą w nim brać aktywny udział jako obywatele i wyborcy, ale czują się zagubieni bądź też wśród podmiotów politycznych aktywnych na naszej scenie nie znajdują żadnego, któremu mogliby zaufać i oddać na niego swój głos w wyborach. W maju aż 29% respondentów (o 2 punkty więcej niż miesiąc temu i aż o 10 punktów więcej niż w marcu) deklaruje chęć udziału w wyborach, ale jest niezdecydowana, którą partię poprzeć.

Tabela 2

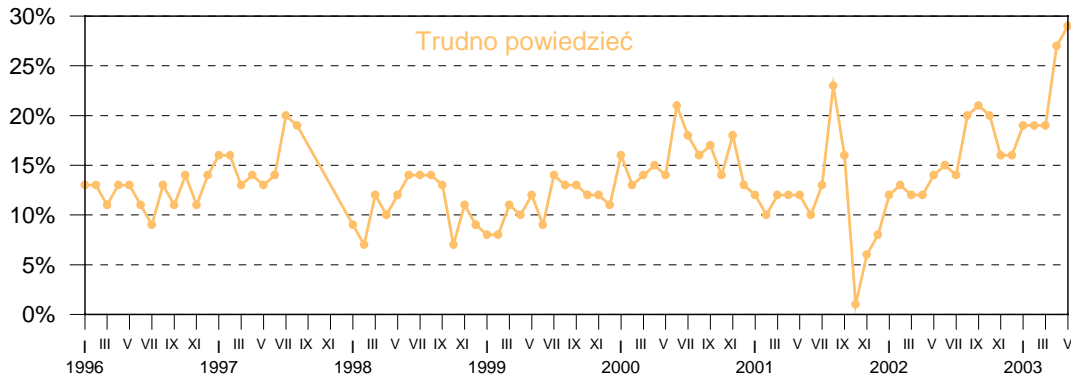
Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i niemających sprecyzowanych sympatii politycznych												
	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	I	II	III	IV	V
	2002						2003						
	w procentach												
Trudno powiedzieć	14	15	14	20	21	20	16	16	19	19	19	27	29

Odsetek wskazań „trudno powiedzieć” jeszcze nigdy w historii naszych badań poparcia dla partii politycznych nie był tak wysoki. Żeby zdać sobie sprawę z obecnego wysokiego poziomu tego wskaźnika, warto powiedzieć, że poparcie dla najpopularniejszego ugrupowania, czyli SLD, wśród ogółu respondentów deklarujących udział w wyborach sięga zaledwie 15%, na PiS zaś chce głosować 13% ogółu zdeklarowanych wyborców. Widać zatem, że liczba ankietowanych starających się zachować postawę obywatelską i deklarujących chęć wzięcia udziału w wyborach, ale nieumiejących wybrać ugrupowania lub odrzucających wszystkie istniejące na naszej scenie, jest niemal dwukrotnie wyższa niż poparcie dla najpopularniejszej partii.

### Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach

CBOS

RYS. 1. GDYBY W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ ODBYWAŁY SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU, TO NA KANDYDATÓW KTÓREJ PARTII LUB UGRUPOWANIA GŁOSOWAŁ(A)BY PAN(I) W TYCH WYBORACH?



★

★

★

Można sądzić, że kampania przedreferendalna i zbliżający się termin głosowania nieco wzmagając społeczne zainteresowanie polityką sprzyjają większej aktywności obywatelskiej, w tym także częstszym deklaracjom udziału w wyborach parlamentarnych. Tego rodzaju okres „burzy i naporu” sprzyja również przewartościowywaniu ocen politycznych i może wpłynąć na ukształtowanie się nowego układu sił na naszej scenie politycznej.

Utrzymujący się od początku roku spadek poparcia dla SLD jest najbardziej wymiernym wskaźnikiem kryzysu zaufania, jaki dotyka nie tylko to ugrupowanie, ale także firmowany przez nie rząd. Systematyczny charakter spadku notowań SLD wydaje się świadczyć o negatywnej społecznej ocenie sposobu, w jaki władze tego ugrupowania usiłują radzić sobie z nowymi wyzwaniami. Gdyby spadkowy trend nadal utrzymywał się w takim tempie, w czerwcu SLD symbolicznie utraciłoby swoją dominującą pozycję na naszej scenie politycznej, gdyż poparcie dla tego ugrupowania stałoby się porównywalne z notowaniami

najbardziej liczących się partii opozycyjnych. Warto w tym miejscu przypomnieć, że tydzień przed wyborami parlamentarnymi 2001 roku koalicję SLD-UP popierało 50% zadeklarowanych wyborców, a najpopularniejszą z partii opozycyjnych - Platformę Obywatelską - zaledwie 13% (różnica w skali społecznego poparcia była zatem niemal czterokrotna).

Spadek poparcia dla lewicy wcale nie oznacza jakiegoś wyraźniejszego wzrostu notowań partii opozycyjnych. Już od ubiegłego miesiąca wśród potencjalnych wyborców zdecydowanie najliczniejszą grupę stanowią osoby niezdecydowane - niepotrafiące dokonać wyboru partii lub kontestujące nasz system partyjny. Mówiąc żartobliwie można stwierdzić, że w maju zdecydowanie najsilniejszą pozycję osiągnęłyby partia „Trudno powiedzieć”. Niespotykany w historii badań CBOS odsetek zadeklarowanych wyborców nieumiejących odpowiedzieć na pytanie, którą partię poprzeć, oznacza, że kryzys wiarygodności dotyczy nie tylko lewicy, ale wszystkich partii i całej sceny politycznej. Jedynym czynnikiem osłabiającym wymowę tych danych może być zbliżające się referendum akcesyjne, które może działać podobnie jak test wyborczy, tzn. zwiększać odsetek osób wahających się i niemających sprecyzowanych sympatii partyjnych. Zwykle bowiem tuż przed wyborami parlamentarnymi odsetek wskazań „trudno powiedzieć” jest najwyższy, jednak nigdy nie osiągnął tak wysokiego poziomu jak obecnie.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI